



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 24. LUTEGO ROKU 1787.



Z Warszawy dnia 24. Lutego. Dnia wczorajszego o godz: 10. z rana, Król Jmć pożegnawszy się ze wszystkimi dystrygowanemi osobami, znajdującemi się aciu w Warszawie, y na ten koniec w znaczney liczbie na Pokoie Zamkowe zgromadzonemi, wyjechał z tuteyszey Stolicy na Ukrainę do Kaniowa, dobr Xiążęcia Jmci Stanisława Poniatowskiego Podskarbiego Wielkiego W. X. Litt obracając trakte na Wisniowiec Dobra JP. Mniszcha Marszałka W. Kor: Kawalerowie y Officyerowie w liczney assystencyi, mieli honor Krola Jmci za miasto konno odprowadzić.

Dalsza wiadomość o JJ. PP. Deputatach na Trybunał W. X. Litew:

(Oszmiańscy) Korsak Marszałkowie
Upiec: Wążyński Szambelan J.K. Mci.
(Lidzcy) Kamieński Horodniczy,
Narbut Porucznik. (Wilkomirscy)
Wiszniewski Stolnik, Walentynowicz
Sędz: Grodz: Jnf: (Braławscy) Wawrzecki, Generał, Rudnicki Starosta.
(Troccy) Kleczkowski Podczaszy,
Krzywobłocki Sęd: Gr: Kow: (Upitcy)
Lukiański Sędz: Grod: Swoński
Łowczyk. (Zmudzcy) Grużewski Ma-
ior, Burba Strażnikowicz, Putkamer
Prezes, Nagurski Podkomorzyc. (Po-
łoccy) Podniński Sędzia Ziem: Dobo-
szyński Sędzia. (Nowogrodzcy) Ia-
błowski Sędzie, Wołofsko. (Slonim-
scy) Bykowski Sędz: Gro: Wolkow:
Tynkaur Krayczy. (Orzańscy) Ste-

tkiewicz Szamb. JKMcI, Zaparewicz Pułkownik. (Pińscy) Kolb, Rydze-
wski. (Mińscy) Wołodkowicz Staro-
ście Haien; Mackiewicz Pułkownik.
(Mozyrscy) Panczerzyński Miecznik
Mozyr: Oskierko M. U.

Z Liwy d. 20. Lut: Zakończył dni
swoje J. Pan Antoni Jaczewski Pifarz
Ziem: y Grodz: Ziemi Liwskiej; który
aplikując się w Palestrze Liwskiej od lat
młodszych, będąc Sulceptantem, potem
Regentem, nakoniec po postąpieniu JP.
Czeszkowskiego Pifarza Ziem: y Grodz:
Liwskiego na Stolnikostwo, obranym zo-
stał zgodnie na to Pifarstwem; na którym
urzędzie będąc lat kilkanaście, odby-
wszy Funkcye Publiczne tak Deputa-
ckie iako y Poselskie, idąc przykładnie
do drogi wieczności, pożegnał tak Oby-
watelów iako y swą Palestrę; od których
tak był dla swej ludzkości y (rzadkiej
dziś nader) szczerości szacowany y u-
kochany, iż pomieniona Palestra, na ra-
mionach swoich ciała jego do Kościoła
Plewnickiego (gdzie życie swe zakoń-
czył) zaniósła przy licznym Zgroma-
dzeniu Duchowieństwa, y w tymże Ko-
ściele pochowała. Za jego Pifarstwa y
jegoż staraniem, Kancellarya w Grodzie
Liwskim, z Izbami do sądzienia y z Ar-
chiwum, wymurowana została. Na zawa-
kowany Urząd Pifarza Ziem: y Grodz:
Ziem: teyże, iednomysłnie od Obywa-
telów obranym został JP. Piotr Roguski
Regent Ziem: y Grodz. Liwski, równie
od lat młodych kolegujący z zmarłym
tymże Meżem w teyże Palestrze; iakoż
y od Nayaśniejszego Pana Przywile-
iem na toż Pifarstwo Ziem: y Grodz:
został już zaszczyconym.

Z Peterzburga d. 26. Stycz: Podług
tego podróżnego Dyaryuszku, który za-
wczora tu przyszedł o podroży Impe-
ratorowej Jmci, d. 19. tego miesiąca,
przybyła Monarchini do Miasta Pro-
chow. Na granicy Gubernium Peter-

zburzkiego, gdzie poczyna się Guber-
nium Plezkow, uwolniła na powrot
Gubernatora Peterzburzkiego Generał-
Leytnanta de Konownitzin, a była
przyimowana od Generalnego Gu-
bernatora Xiążęcia Jmci Repnina, y
Gubernatora Plezkowskiego Genera-
ła Leytnanta de Piel, od Marszałka
Gubernii, y całej Szlachty.

Z Stambulu d. 17. Stycz: Złożo-
ny z urzędu Hofpodar Multański
Maurocordato, niedawno 150.000.
Piastrów na to wyłożył, ażeby zno-
wu do swego Urzędu był przywro-
cony, ale nie mógł się wcale oprzeć
mocy swego Antagonisty.

Handel na Morzu Czarnym, do
tychczas nie nadto wiele przynosi
pożytku. Wyflane ztąd do Krymu
okręty, znalazły wiele dla siebie
niewygod. Wszakże wszystkie po-
czątki bywają ciężkie y trudne; z
czalem ten handel, bez wątpienia
będzie barzo wiele znaczył.

Z Paryża d. 2. Lutego. Kassa pod
imieniem Caisse d'Escompte, nie ie-
szcze nie zapłaciła Rzadowi. Nowa
Kompania oświadczyła się General-
nemu Kontrolorowi, y toż samo o-
fiarowała dawać, jeżeli takiz otrzy-
ma przywilej, iaki ma la Caisse d'
escompte. Generalny Kontrolor o-
znaymił o tym Kommissarzom po-
mienioney Kassy, y teraz mówić
poczynają, że taż Kassa, podiała się
pożyczyć Rzadowi 80. Millionow
we dwóch terminach, od ktorey
summy 5. procentu ma być iey pla-
cono, y będzie iey potwierdzony

Przywilej na lat 30. Słychać, że już zrobiono 1000. nowych *Akcyi*, każda po 6000, *Liwrow*. Te *Akcyje*, które dotychczas bywały, nie były większe nad 3000. Powiadaia, że ta *Kassa*, po pryncypalniejszych *Miastach Państwa*, ma pozakładać swoje *Büreaux d'Escompte*.

Hrabini *de Polignac*, która dla poratowania słabego swojego zdrowia kompieli używać musi, chciała złożyć urząd *Guwernantki des Enfants de France*, ale *Krolowa Jejmć* to iey oświadczyła, iż pierwsza *Vice-Guwernantka* będzie iey urząd zastępowała dopoty, poki do zupełnego ona sama nieprzyjdzie zdrowia.

W Roku zeszłym, wyszło z *l'Orient* 88. okrętów do *Ostindyi*, *Ameryki*, brzegów *Afrykańskich*, y *Terre-neuve*; a weszło 138.

Z *Londynu d. 30. Stycz*: W przeszły piątek *Lord Gordon* stanowiący u *Sądu*, począł mówić do zasiadających *Sędziów* względem swojego *Processu*. Nakazano mu milczeć, aż poki cała rzecz niebędzie rozważona. Co gdy się stało, natychmiast zaczął on znowu swą *Mowę*, y ogłosił się, że przyślaney mu cytacyi nie myśli być posłuszny, z przyczyny, iż ta cytacya, nie na iego jest osobę, iak się z następujących pokazuje słow, ale do kogo innego się ściąga. Wyrażono albowiem tam *Ierzemu Gordon*, gdyby zaś to na iego było osobę, tedyby tak było położono: *Lordowi Ierzemu Gordon*. *Sędziowie* takową mu na to dali odpowiedź: Ze ten tytuł *Lord*, podług

prawa, niepowinien mu służyć; a powtore, w sądowych cytacyach, nie jest zwyczajem używać komplementów w tytułach. Odpowiedział *Lord Gordon*, że wielu jest, którzy noszą y imię y przezwisko także same co y on *Ierzy Gordon*, y że on lepiej prawo zna, aniżeli *Pan Afshurt* y *Lord Mansfield*. Naostatek, rzucił o ziemię z pogardą przed *Sędziów* tę cytacyą, y powiedział, iż niebędzie się stawiał u *Sądu* dopoty, dopoki mu nie zostanie dodany tytuł *Lorda*, y wyszedł z *Sądu*.

Minister Francuski *Hrabia d'Adhemar*, przybył tu znowu z *Paryża*.

Z *Hagi d. 28. Stycz*: *Przyjaciele* *Xiążęcia Stadhudera*, sprawiedliwie się żalą na pisma, które iego przeciwnicy każą fabrykować, ażeby mogły być umieszczane w naszych publicznych *Gazetach*. *Gazety* też, powinny być ostrożniejsze w przyjmowaniu tych pism, gdyż iacno poznać w nich parcyalność y *exageracye*. *Odrzucenie* od *Xiążęcia Stadhudera* podanych sobie propozycyi do ugody, iak nayszczerzejszymi y *falszywemi kolorami* namalowały też pisma; ale wszyscy *sprawiedliwość kochający y rozumni ludzie*, wiedzą dobrze, że ten *Xiąże*, nie mógł ich akceptować; chybaby chciał w ostatnim stopniu upodlić swoy urząd, swą osobę, y swą (a to ieszcze tak *Wielką y tak Potężną*) *Familią*.

Z *Londynu d. 26. Stycz*: *Prokurator Generalny*, za rozkazem *Krole*

wskim, ma intentować proces Lordowi G. Gordon, za palzkwil dyf-famuiący osobę Ministra Francuskie-go.

Z Utrechtu d. 28. Stycz: Interes Kontrybucyi, którą *Katolicy Rzymscy* płacili rocznie *Balisom* tey prowincyi, ażeby mogli odprawować swoje obrządki w domach, które im służyły za Kościoły, zakończył się z pożytkiem tychże *Katolików Rzym-skich*. Stany *Holenderskie* y *Wesł. Fryzyjskie*, przez Naywyższą rezolu-cyą, uwolnili ich od płacenia na przyszły czas summy pieniężney za pozwolenie odprawowania ich Na-bożeństwa.

Z Londynu d. 30. Stycz: Jak Tra-ktat Handlowny z *Francyą* w Par-lamencie zostanie aprobowany, tedy (iako głoszą) y to do skutku przyi-dzie, że wszyscy delikwenci, umy-kający z *Francyi* do *Anglii*, y prze-ciwnie, na rekwizycyą Dworu swoie-go wydani będą. *Francuski* Posel Hrabia d'Adhemar z *Paryża* powro-cił.

Krolewicz *Wilhelm Henryk*, z Fre-gatą *Pegasus* d. 29. Listopada prze-szłego roku z *St. Vincent* do *Barba-dos* przybył, gdzie z wielką rado-ścią y illuminacyą przyjęty został. Dnia 30. ztamtąd do *Antigua* po-płynął.

Z Londynu d. 3. Lutego. Lord *Gordon* nowym pozwem przed Sąd

Krolewskiego Banku zapozwany zo-stał, w którym stoi *George Gordon*, z dodatkiem *Lord Gordon* nazwany. Ale on y z tego niebył kontent, lecz stanął przed Sędziami we śrzedę, żalił się, iż *Baroni* y in-nych włości dziedzicznych, któremi się zaśczyca, nieprzyłączono. Sę-dziowie odpowiedzieli, że *Sherif* ra-portu ielższe nieuczynił, za tym y oni w tey mierze stanować nie nie mogą. Wczora, gdy *Lord Gordon* znowu stanął przed Sędziami, y Mo-wę chciał przed niemi zacząć, spra-wa jego do przyszłego *Iurydykcyi* zasiadania, została odłożona.

Z Hagi d. 6. Lutego. Hrabia *de Görz* do Stanow Generalnych z *Ny-megen* przysłał Memoryał datowany dnia 29. Stycznia 1787. w którym donosi, że ponieważ *Krol Jmć Pru-ski* poselstwu jego u Stanow General-nych czyni koniec, y do siebie go wo-kuie, przeprosza wielce też same Stany, iż dla naglącey podróży, od-ległości miejsca, y słabości zdro-wia, niemoże sam w osobie swo-iej Stanom oddać Listu Monarchy swojego, ale tenże list do Memo-ryału swego przyłącza, oczekując nań odpowiedzi y odpisu, którą Sta-ny Generalne dać mu zechcą.

Dnia 15 Lutego, mają być obrani *Kommissarze* z *Holandyi*, którzy in-strukcyę dla Generalnego Kapitana, y General Admirala układac mają.

W Suplemencie przeszłej Gazety, pod Artykułem z *Warszawy* wydru-kowaną omyłką trzeba poprawić tak: „Sraźnikowstwo W. Koron: po śmierci J. P. Fran: Czackiego wakujące, konferowane jest Xiążęciu Jmci Janu-szowi *Sangušzkowi* Staroście *Krzemieńskiemu*.”

SUPPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 24. LUTEGO ROKU 1787.

Z Warszawy d. 24. Lutego. Miasto Starej Warszawy podczas Elekcji w przeszły czwartek na swym Ratuszu odprawioney, potwierdziło na Urzędzie Prezydenta JP. Woyciecha Loberta, a na Urzędzie Wójta JP. Stanisława Kostkę Mielęskiego.

Z Berlina d. 6. Lut: Panowanie ludzkości pełne naszego Monarchy, coraz ławniejsze wydaje dowody, iako serce tego Krola ma szczególnie staranie, skutkiem ukazować, przykładem nauczać, że Panujący nie są wyjęci od obowiązku ludzkości: y że ich nad powszechny ludzi stan wyniesienie, tym się różnić powinno, aby się więcej przykładać nad ludzi prywatnych do szczęśliwienia Narodu ludzkiego. Skoro został uwiadomiony Krol, że pod skończonym Panowaniem, wykładana na utrzymywanie Trepanozow w Potzdamie y Sans-Souci obołbwie drzew, rośliny Japońskich, Chińskich y Brazylijskich, expens wynosiła na rok Reichs Talarow 16,000. rzekazał Monarcha odtąd tylko 2000. Talarow na tę expens kontynuować, a 14000. są obroczne na pomoc Szpitalom prawdziwie niedołężnych żyjącym. Jest polecono dwom Ministrom ułożenie Protektu, który nayprzed nakaze spisać cyrkułami, tak w Miastach iako y wsiach katekow, chorých y zestarzałych. Ci aby nietułałi się, y aby każde Miasto, każda wieś swoich żywiła, będzie rozłożono to, y z liczby dziesięcin tych, Krolewskie Fundusze trzech żywić obowiązane będą: ale aby żaden zebrek nietułał się, y prawdziwą mający do przeżnowania z choroby, lub starości, przyczynę, Zwierzchności Duchowne y Swieckie dozierać tego będą, iżby pobożna myśl niebyła na złe obrocona. Ponowione będą dyspozycye karzące tego, który na ulicy nie w Szpitalu da ialmużnę, z tym dokładem, że donoszącemu o rozdanej a nie do szpitala ialmużnie, prawami przepisanej kary część się dostanie. Po Miastach y większych Zgromadzeniach, każdy Pałacu, Kamienicy, czyli Domu, Pan, niemoże dozwolić przemieszkiwania, lub nocowania czlowiekowi, za którego statek lub obyczaje na rek wizycyą Zwierzchności, lub reklamacyą ukrzywdzonego ręczyłby niemogli; zgola myśl jest obrocona prawdziwie potrzebującym dawać ulgę, balamutom y oszukańcom niedawać pobłażania. Chce Monarcha dobrych ludzi do swego gromadzić kraju, z tym przystępu dawać niechęć. Z cudzych Przybywający krajow, pokazujący lub zwierzęta, psaki rzadkie, lub inne sztuki, widowiska za pieniądze, niebuda mogli zyskać pozwolenia do okazywania za pieniądze, dopoki za to do Szpitalu miejsca tego w znaczney proporcji z gory nie zapłacą, y na to nieukaza na wyplaconą kwotę zaświadczenia. Każdy wyznać musi, iż nic nie jest szlachetniejszego nad to, aby ten, który z majątniejszych zyskuie, był przymuszonym do udzielenia tym, ktorých kalectwa, lub inne nieszczęśliwe powody przyprawadziły do ostatniey uędy, y od społecznosci wśelnych oddzieliwszy, osobistej na siebie pamięci odebrały sposobność. Są y inne światobliwe myśli, które coraz barzisy dowodzą, iak dziś panujący Monarchowie są y staszenie wyperśwadowaci, że kolos wieczytney pamięci zyskany z czynow ludzkości pełnego Rządu jest świetlejszym, niżeli z Bohaterskich Laurów, które były snute na ruinach kraju, y izach wdow opiekujący h śmierć rękow.

Z Wiednia d. 24. Styczn: W Stambule zamieszania y rozruchy coraz do wyższego przychodzą stopnia. Spodziewaią się tam, że

W. Wezyr Jusuf, Protektor Bafzy de Scutari, zostanie z urzędu złożony.

Piszą z *Neapolu*, że w *Trigenti* y w okolicach *Avellino*, były znaczne trzęsienia ziemi. Nieślychać nic, ażeby one miały poczynić jakie szkody.

Z Londynu d. 23. Stycz: Dnia dzisiejszego, Krol Jmć udał się do Parlamentu, y otworzył Sessyą Mową swoją, w której Monarcha oznaymił *Jzbow* Zgromadzonym o Kontynuacyi pokoju między *Anglią* y innemi Potencjami *Europejskiemi*; o zakończeniu Traktatu Handlownego między *Anglią* y Krolew Jmcią *Chrześcianskim*, ktorego kopia im będzie podana, iako też y kopia ugody między *W. Brytanią* y *Hiszpanią*. Dodaie y to Krol Jmć, iż pracie teraz względem Traktatu Handlownego z innemi Potencjami. Zadał też od *Jzby* posilkow na potrzeby Państwa, y zażea iey, ażeby szukała sposobow polepszenia dochodow, utrzymywania kredytu publicznego, potwierdzenia iedney planty na ułatwienie podatkow, y drugiey dla wyprożnienia więźniow od tych, którzy gwałcą prawa, naznaczając im przyzwoite mieysca do wygnania &c.

Z Boston d. 15. Grud: Od 5. aż do 7. tego miesiąca, przy wielkim szturmie, spadły barzo wielkie śniegi, przez co tak znaczna zrobita się powoź, iak naydawnieysi nie zapamiętaią ludzie. Na niektórych mieyscach śnieg na 7. stop leżał od ziemi. Ta powoź dobrała się nawet do solnych magazynow, przez co wielka stała się szkoda.

Z Madrytu d. 16. Sty: *Filipińską* kompania, kazała budować okręt w *Maladze*, ktory okolo przylądku *dobrey Nadziei* ma płynąć do *Chin*.

Z Hagi d. 3. Lutego: *Stany Generalne* w tych dniach otrzymały list od Xiążęcia *Stadhudera*, tyzczący się konferencyi, ktore miewał *Hrabia de Görtz* z *J. P. de Raynaval* względem interesu Rzeczypospolitey. Ten list pokazuje, że Xiąże Jmć iak dawniey, tak y teraz przy swych dawnych zostawać chce sentymentach. *Hrabia de Görtz* bawi się ielzce w *Nymegen*.

Powiadają, że Krol Jmć *Pruski*, w przyszłym miesiącu *Kwietniu*, w *Kliwii*, jest oczekiwany, gdzie ma odprawić rewią woyska.

Donoszą z *Paryża*, że Jmć Pan *de Raynaval*, tegoż samego wieczora, ktorego przybył do *Wersalu*, dał raport *Hrabie*mu *de Vergennes* o stanie interesow naszej Rzpltey. *Margraff de Verac Francuski* Minister, przeszley nocy wysłał kuryera do *Wersalu*. *Rossyjski* Minister, powrociwszy z *Amsterdamu*, miał konferencyą z niektórymi osobami wchodzącymi do Rządu.

Z Amsterdamu d. 3. Lutego. W roku zeszłym, przybyło do Lizbony 1059. okrętów, a do Kadyx 1038.

Z Wiednia d. 31. Stycz: Naynowsze listy z Stambulu donoszą, że większa część Floty Tureckiej, która była w Alexandryi, powróciła do Portu Carogrodzkiego, oraz że Kapitan Rasza, w Egypcie został, y rezolwował się, albo zwyciężyć nieprzyjaciela, albo legnąć na placu.

Powiadają, że Cesarz Jmć dnia 24. Lutego pojedzie do Chersonu. Kazał Monarcha nagotować 72. zegarki brylantami kameryzowane, które ma wziąć z sobą do tej podróży.

Wkrótce ma się tu ukazać powszecznych Praw Kryminalnych Xiega. Mówią, że w tym Roku, rzeczy wielkiej wagi, przyść mają do łwey dojrzałości.

Z Berlina d. 6. Lutego. W tych dniach przybył tu z Warszawy JX. Rybiński Biskup Kuawski.

Z Brandeburga d. 6. Lutego. Projekt, nowy woyskowy Departament w ten sposób urządzić, iak po innych Potencyach, nie został przyjęty.

Wkrótce z Skryptow zmarłego Krola Jmci Pruskiego, następujące pismo ma się ukazać: *Suplement aux oeuvres du Philosophe de Sans Souci, ou: Correspondence familiere & amicale de Frideric II, avec Mons: de Suhm, 2. Vol. en 8.* Te pięknie napisane, y wielce interessujące listy, podług własnego Manuskryptu Monarchy mają być drukowane.

Z Włoch d. 23. Stycznia. Kardynał de Cassali, w 71. roku wieku swego umarł. Srebro, które po nim pozostało, taxują na 30,000. Szukow.

Z Paryża d. 2. Lutego. Otwarcie Zgromadzenia *des Notables*, aż do 7. Lutego jest odłożone, do którego Monarcha y Xiążąt krwi Krolewskiej zaprosić kazał.

W Strażnik Pieczęci, Generalny Kontrolor, y Hrabia de Vergennes, wszyscy chorują w *Wersalu*; ale ostatni z tych, tak mocno, iż barzo wielkiego starania około niego dokładać potrzeba. Jego *Portfeuille* tym czasem oddano Baronowi de Breteuil. Cały Paryż obchodzi mocno chorobą tego Wielkiego Ministra.

Przybyły tu z *Petersburga* kurjer, przywiózł podpisaný Handlowny Traktat między *Francją* y *Rossją*.

Z Londynu d. 30. Stycz: Dzisieysza Gazeta Dworska następujący zawiera w sobie Artykuł: „Przybiegł umyślny kurjer z *Algieru* do „*Kartagenu*, z nowiną, iż w *Konstantina* ciężka panuje zaraza, y że „całe tameczne brzegi w wielkiej zostają z tej okazji boiaźni. Co

„ dziennie tam wymiera 50. do 80. ślob. Konfulowie y inni cudzo-
„ ziemcy, pozamykali swe domy w *Algierze*, y zupełnie jest przerwana
„ wana komunikacya z resztą obywatelów. „

Z *Włoch* dnia 23. *Stycznia*. W *Neapolu* dnia 15. tego miesiąca, był szturm straszliwy, a nazajutrz wielka moc spadła śniegu. *Wezuwiusz* nieprzełstaie ogniów z siebie wyrzucać.

Z *Antwerpji* d. 29. *Stycz*: *Hrabia de Maillebois Holenderski* Generał, powracając z *Holandyi* do *Paryża*, przejeżdżał tędy.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 24. LUTEGO R. 1787.

Franciszek Zultowski, służąc za strzeżca u Dworu JP. Bonawentury *Hrabi Tarlo Starosty Brzegowskiego*, umarł w przeszłym miesiącu w *Zameczku Osirów*, w *Powiecie Radomskim*. Jest pozostała po nim ruchomość y pieniądze. Gdzieby się jego familia znajdowała, niech się nadgłosi do pomienionego JPana *Starosty*, mieszkającego w pomienionym *Zameczku Osirów*, w *Powiecie Radomskim*.

Znajduie się kolaska na sprzedaż nowa zielona lakierowana, na resforach, z siedzeniem na przedzie, która tak do podróży, jako y do miasta służy. Koby sobie życzył ją nabyć, niech się uda do *Palacu JP. Dembińskiego Starościny Olbrońskiej* pod *Nrm 460.* w tyłach dziedzińcu w *Officynach*.

W roku zeszłym około *S. Michała*, zginęła *Panna imieniem Teresa Ottowna* lat 25. mająca wzrostu miernego y chuderlawego, oczu czarnych, twarzy podługowatej białej, włosów ciemno popielatych. Uprzą *Marka* tej *Panny*, ile po niej zostająca w śmiałku, aby też *Panna*, lub który o niej wiedział, na *Poczcie Warszawskiej* dał znać do *Pana Fiszera* *Kominiarza* na *Nowym Lipiu* w *Warszawie* mieszkającego, a będzie miał nadgrody.

Possefya *Szi: Karola Fryderyka Dąglu Kupca Warszawskiego* dawniej *Neimannowska* zwaną, trzy *Dworki*, dwa od *Ulicy*, trzeci zaś w tyłach mająca, pod *Nrm 737.* narożnie przy *Ulicach Lesznie y Rymarska* na gruncie czysłzowym będąca, z ogrodem, stajniami wozowniami y innym zabudowaniem, za dekretem *Sądu Kommissarskiego* *JKMci* na sprzedaż deklarowana, w obecności tegoż *Sądu Kommissarskiego* w teyże samey *Possefji* d. 1. *Marca* roku 1787. na terminie z prorogacyi oznaczonym o godz. 3. po południu więcej dającego sprzedana będzie. Zyczący sobie nabyć takowey *Possefji*, raczą się w czasie y na miejscu wyżej wymienionym znajdować.

Jan Kąkolowski rodem z *Helna*, mający lat około 37. wzrostu niskiego, krępy, rudo zarastający, oka siwego, nosa poziągiętego, majster kunsztu szewskiego, porzucił żonę od lat 14. która to strapióna pozostała żona, uprasza o uwiadomienie życia jego lub śmierci do *Koniystrza Krasnosawskiego*.

W *Warszawie* w *Loteryi Kraiovey* d. 21. *Lutego* były wyciągnięte *Numeras* 90. 61. 72. 1. 75. z których składało się 10. *Ambów* iakoto: (1 61) [1 72] [1 75] (1 90) [62 72] (61 75) [61 90] [72 73] [72 90] [75 90] Także 10. *Ternów* (1 61 72) [1 61 75] (1 61 90) [1 72 75] (1 72 90) (1 75 90) [61 72 75] [61 72 90] [61 75 90] [72 75 90] Przyszle ciągnięcie będzie dnia 7. *Marca*.

Wiadoma już tu *Tureczynka* ogłasza, iż dostała (tak mowi) z *Stambulu*: 1mo. *Farbę*, która włosy siwe y czerwone czyni czaruemi. 2do. *Pomadę*, od ktorey włosy nad podziw rosną. 3tio. *Mydło*, które twarz delikatną czyni y piegi spęda. Ma także sekret do gubienia węgrow z nosa y mech z wąsów, za to pieniądze wrzód nie bierze, aż po doznanym skutku. 4to. *Proszki* skuteczne do czyśczenia zębów *Stambulskie* 5to. *Sekret* od bolenia zębów. 6to. *Bielidło Stambulskie*, które białosc czyni, przez cały tydzień trwa, y ruż *Stambulski* przez cały tydzień trwający. Dwoisty kolor, blade rużowy y jasno rużowy. Ma *Surmę Stambulską* do czernienia brwi y powieków. Mieszka na *Przedmieściu Kraiowskiem* *Nro 384.*